

Andrzej Przewoźnik

**Jan Frey-Bielecki
(1916 – 1994),
szef Wojewódzkiego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego
w Krakowie**

Jan Frey-Bielecki¹, „Biały”, „Bielecki”, „Janek”, „Michał”, przyszedł na świat 10 sierpnia 1916 r. w Łodzi jako syn Wacława Freya – urzędnika bankowego średniego szczebla i Marty z Winterów, która zmarła trzy lata później. W 1934 r. ukończył Gimnazjum Zgromadzenia Kupców w Łodzi. Jesienią tego roku rozpoczął studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej na kierunku lotniczym. Równocześnie rozpoczął praktyczną naukę latania w ramach Lotniczego Przynależenia Wojskowego w Fordonie k. Bydgoszczy. Latanie stało się zresztą pasją Frey-Bieleckiego, która w dużej mierze zdecydowała o wyborze późniejszej drogi życia.



Wychowany w tradycji piłsudczykowskiej rodzinnego domu, mimo to szybko związał się z ruchem komunistycznym. W szkole średniej był członkiem piłsudczykowskiej organizacji Straż Przednia. Podczas studiów na Politechnice Warszawskiej przystał jednak do komunizującej młodzieży skupionej w Organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie”. Pełnił funkcję sekretarza OMS „Życie” na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej. Był także członkiem egzekutywy tej organizacji i członkiem redakcji wydawanego przez nią czasopisma „Politechnik”. Od 1935 r. aż do rozwiązania organizacji w 1938 r. należał do Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej.

W marcu 1936 r. wzięły aktywny udział w proklamowanym przez organizację studenckie Politechniki Warszawskiej strajku okupacyjnym i starciach z młodzieżówką Obozu Narodowo-Radykalnego (ONR). Frey został wówczas wyznaczony na kierownika akcji wymierzonych przeciwko ONR i stanął na czele lewicowych bojówek. Aresztowany i osadzony w Więzieniu Centralnym w Warszawie, po trzech tygo-

¹ Właśc. Jan Frey. Nazwiska Jan Bielecki używał, pracując w strukturach MBP. Po przejściu do dyspozycji MON posługiwał się nazwiskiem Jan Frey-Bielecki.

Biogramy

dniach został zwolniony (na początku maja 1936 r.). Stało się to po podpisaniu oświadczenia, iż nie należał do żadnych organizacji nielegalnych i należeć nie będzie. Samokrytyka złożona wobec współtowarzyszy pozwoliła mu uniknąć wydalenia z organizacji z powodu podpisania „lojalki”. Po wyjściu z więzienia został zawieszony w prawach studenta, a wkrótce także usunięty z Sekcji Lotniczej Wydziału Mechanicznego PW i z Lotniczego Przysposobienia Wojskowego. Po kilku miesiącach skazano go na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem za udział w bójkach i pobicie dwóch studentów z ONR.

W 1937 r. za zgodą kierownictwa KZMP przerwał studia na politechnice i przez pół roku pracował jako marynarz na statkach handlowych. W Gdańsku zaciągnął się na fiński statek handlowy S/S „Havnia”, który pływał po Bałtyku, Morzu Północnym i Białym. Wówczas po raz pierwszy Frey-Bielecki znalazł się na terytorium Związku Radzieckiego, w Archangielsku i Leningradzie. W czasie rejsu powrotnego dostał się na polski statek „Kraków”, a potem „Robur III”, na pokładzie którego powrócił do Gdyni. W czasie rejsów pracował początkowo jako marynarz, a następnie jako trymer (pomocnik palacza). Po powrocie do Warszawy kontynuował studia na Politechnice Warszawskiej i na nowo włączył się w działalność polityczną w KZMP oraz OMS „Życie”. Po rozwiązaniu Komunistycznej Partii Polski (KPP) i KZMP wraz z całym niemal środowiskiem znalazł się w Sekcji Młodych Klubu Demokratycznego w Warszawie, na bazie którego w 1939 r. powstało Stronnictwo Demokratyczne.

Mimo zaangażowania w działalność polityczną Frey-Bielecki powrócił także do latania i skoków spadochronowych. Wybuch wojny zastał go na Śląsku, gdzie odbywał przemysłową praktykę studencką w Czechowicach. Pod naporem wojsk niemieckich ewakuował się wraz z ludnością cywilną na wschód. Ze spotkanym po drodze Jerzym Albrechtem dotarł najpierw do Kowla, a następnie do Lwowa, gdzie byli już inni działacze KZMP, m.in. Mieczysław Popiel, Anna Skalicka i Zdzisław Turlejski. Po 17 września 1939 r. nawiązał kontakty z władzami sowieckimi we Lwowie i jeszcze w tym samym miesiącu z grupą przyjaciół przedarł się na teren okupacji niemieckiej do Warszawy i Łodzi, by – jak sam pisze w swoim życiorysie – zabrać stamtąd dokumenty potwierdzające studia na Politechnice Warszawskiej, gdyż zamierzał kontynuować naukę na Politechnice Lwowskiej.

Do Lwowa powrócił w październiku 1939 r. z Jerzym Albrechtem, Stefanem Antosiewiczem i Marianem Spychalskim. Podjął studia na Politechnice Lwowskiej. Włączył się też w działalność polityczną w strukturach tworzonych przez Sowieców organizacji politycznych. Będąc we Lwowie, Jan Frey-Bielecki wspólnie z Mieczysławem Popielem, Jerzym Albrechtem i Szczepanem Dobrowolskim skierowali list do przewodniczącego Kominternu Georgi Dymitrowa, w którym zgłosili gotowość odbudowy struktur ruchu komunistycznego na terenach okupowanej przez Niemców Polski. Choć nie otrzymali formalnej odpowiedzi, pismo to bez wątpienia stało się przepustką dla Frey-Bieleckiego do dalszej działalności w ruchu komunistycznym.

W przeciwieństwie do innych towarzyszy, którzy na polecenie władz sowieckich zostali skierowani na różne odcinki pracy w ruchu komunistycznym (np. Jerzy

Albrecht „poszedł do Warszawy na pracę konspiracyjną”), Jan Frey-Bielecki nadal pozostawał we Lwowie. Próbował dostać się do sowieckiego lotnictwa wojskowego – bez powodzenia. W tej sytuacji w marcu 1940 r. wspólnie ze Stefanem Antosiewiczem, Zygmuntem Ostrowskim i Wadimem Komkowem wyjechali do Niżnego Tagiłu na Uralu, gdzie podjęli pracę w Zakładach Metalurgicznych im. Kujbyszewa. Jako robotnik, a następnie kreślarz i konstruktor pracował tam do sierpnia 1941 r., do skierowania go przez Komintern do Moskwy.

10 sierpnia 1941 r. Jan Frey-Bielecki trafił do ośrodka Kominternu w miejscowości Puszkino pod Moskwą, gdzie już wcześniej szkolono polskich komunistów z zamiarem przerzucenia ich przez linię frontu do okupowanej przez Niemców Polski dla odbudowy struktur ruchu komunistycznego. W ośrodku spotkał przyjaciół, m.in. Jana Turlejskiego, członka I Grupy Inicjatywnej, który wkrótce potem zginął w czasie nieudanego przetrzutu do okupowanej Polski. Frey-Bielecki znalazł się w składzie drugiej Grupy Inicjatywnej wraz z Józefem Wieczorkiem, Aleksandrem Kowalskim, Jankiem Krasickim, Małgorzatą Fornalską, Waclawą Marek, Piotrem Drażkiewiczem, Pawłem Wojasem, Leonem Kasmanem, Mieczysławem Popielem, Jadwigą Ludwińską-Feldman, Stefanią Cieślikowską, Leonem Bielskim i Antonim Bońskim. Kierownikiem grupy został Jakub Berman.

Zbliżający się do Moskwy front spowodował ewakuację mieszkańców miasta w głąb Związku Radzieckiego. W połowie października 1941 r. całą grupę przeniesiono do Szkoły Partyjnej Międzynarodówki Komunistycznej w Kuszarenkowie pod Ufą. W połowie listopada po nieudanej próbie przetrzutu do kraju przybyli tam również członkowie I Grupy Inicjatywnej. Jak podaje Jan Frey-Bielecki, tam właśnie w czasie dyskusji nad programem przyszłej partii komunistycznej narodziła się jej nazwa: Polska Partia Robotnicza.

W grudniu 1941 r. Jan Frey-Bielecki ponowił – po wcześniejszych konsultacjach z Marcelim Nowotką – próbę wstąpienia do sowieckiego lotnictwa wojskowego. Zapewne to spowodowało, iż w końcu grudnia 1941 r. przekazano go do dyspozycji tworzonego pod Ufą Wojskowego Ośrodka Kadr Partyzanckich, w którym szkolono komunistów różnych narodowości, kierowanych następnie do sowieckich oddziałów partyzanckich działających na tyłach wroga. 7 lutego 1942 r. wspólnie z innymi polskimi komunistami: Stefanem Antosiewiczem „Ostrowskim” i długoletnim działaczem KPP Antonim Piwowarczykiem, który miał się przedostać do Wilna, przetrzuciono Frey-Bieleckiego w ramach grupy specjalnego przeznaczenia NKWD mjr Siergieja Wołokitina „Serga” na Wileńszczyznę. Skakał w rejon jeziora Narocz na zrutowiska działającej w obwodzie wileńskim sowieckiej brygady partyzanckiej im. Klimenta Woroszyłowa, dowodzonej przez płk. Fiodora Markowa. Zrzut przyjmował litewski oddział specjalny kpt. Jonasa Vildżunasa „Iwana Iwanowicza”².

Dowodzona przez Fiodora Markowa – funkcjonariusza NKWD – brygada partyzancka w sierpniu 1943 r. zamordowała 80 żołnierzy operującego w tym rejonie

² R. Nazarewicz, *Razem na tajnym froncie. Polsko-radzieckie współdziałania wywiadowcze w latach II wojny światowej*, Warszawa 1983, s. 203–204., H. Juchniewicz, *Polacy w radzieckim ruchu partyzanckim 1941–1945*, Warszawa 1975, s. 364.

oddziału partyzanckiego Armii Krajowej por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”. Egzekucję pierwszej grupy polskich partyzantów, po wcześniejszych okrutnych przesłuchaniach, przeprowadził litewski oddział Jonasa Vildżunasa³. Grupa, w której przybywał Frey-Bielecki miała dokonać głębokiej infiltracji struktur Armii Krajowej oraz przejąć Polaków z różnych, operujących w tym rejonie oddziałów partyzanckich i utworzyć z nich odrębny – działający pod kontrolą sowiecką – oddział partyzancki.

Zorganizowany przez Jana Frey-Bieleckiego, występującego pod pseudonimem „Biały”, oddział partyzancki liczył 35 Polaków i został przeznaczony do działań o charakterze ściśle wywiadowczym i dywersyjnym. W krótkim czasie zorganizował sieć wywiadowczą, złożoną przeważnie z Polaków, która zasięgiem objęła linie kolejowe Mołodeczno – Połock i Wilno – Mińsk. Zebrane w ten sposób informacje przekazywał drogą radiową bezpośrednio do Moskwy. Oddział „Białego” stacjonował początkowo nad jeziorem Narocz przy sowieckiej brygadzie Fiodora Markowa i litewskim oddziale specjalnym Jonasa Vildżunasa, z którymi ściśle współpracował. Wiosną 1944 r. wykonał kilka rajdów do Puszczy Nalibocko-Iwienickiej w rejon Lidy i Grodna, kierując się do Polski. W Puszczy Augustowskiej oddział Frey-Bieleckiego został objęty letnią ofensywą Armii Czerwonej. W połowie lipca 1944 r. przeszedł w rejon Brześcia, gdzie ostatecznie rozformowano go na polecenie władz sowieckich 27 sierpnia 1944 r.

Po rozformowaniu oddziału Jan Frey-Bielecki ze Stefanem Antosiewiczem „Ostrowskim” zostali skierowani do dyspozycji Przedstawicielstwa Zagranicznego KC PPR w Moskwie, którym kierował Stefan Wierbłowski. We wrześniu 1942 r. Frey-Bielecki wstąpił formalnie do Polskiej Partii Robotniczej, choć staż partyjny zaliczono mu od momentu powstania partii w styczniu 1942 r. Do grudnia 1944 r. pozostawał w Moskwie, oczekując na powrót żony przebywającej w Rumunii z zadaniami związanymi z organizacją struktur rumuńskiej partii komunistycznej na tamtejszym terenie⁴. Skierowany do Związku Patriotów Polskich, pracował w charakterze redaktora i spikera w redakcji radiostacji im. Tadeusza Kościuszki. Tu zetknął się m.in. ze Stefanem Jędrychowskim p.o. przedstawicielem PKWN w Moskwie przy Rządzie Związku Radzieckiego. Pracował tam 3 miesiące, publikując jednocześnie na łamach wydawanego przez ZPP dwutygodnika „Nowe Widnokreęgi” swoje wspomnienia z okresu dowodzenia oddziałem partyzanckim na Wileńszczyźnie.

W grudniu 1944 r. Frey-Bieleckiego skierowano do dyspozycji I sekretarza KC PPR Władysława Gomułki. Do Lublina przybył 21 grudnia. Dzięki rekomendacjom otrzymanym w Moskwie od razu znalazł się w dyspozycji szefa Resortu Bezpieczeń-

³ E. Banasikowski, *Na zew Ziemi Wileńskiej*, Warszawa–Paryż 1990, s. 69–72; Z. M. Grunt-Mejer, *Partyzancka Brygada „Kmicica”*. *Wileńszczyzna 1943 rok*, Bydgoszcz 1997.

⁴ Żona Frey-Bieleckiego, Dora z domu Goldstin-Munteanu, ur. 10 V 1908 r., była znaną rumuńską komunistką, rozpoczęła działalność już w latach dwudziestych. Należała do Partii Komunistycznej Rumunii od 1930 r., a w latach 1933–1938 była członkiem WKP (b) Związku Radzieckiego. Z J. Freyem-Bieleckim, z którym 7 marca 1943 r. wzięła ślub w Moskwie, zetknęła się w Wojskowym Ośrodku Kadry Partyzanckich pod Ufą.

stwa Publicznego PKWN, a następnie Rządu Tymczasowego, Stanisława Radkiewicza. Po zajęciu Warszawy przez wojska sowieckie 17 stycznia 1945 r. objął funkcję szefa Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie. W lutym 1945 r. został zastępcą szefa, a następnie szefem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie. Był właściwym organizatorem warszawskiego UB. Kierował urzędem twardą ręką, co naraziło go na donosy i skargi podwładnych, kierowane do Wydziału Personalnego KC PPR.

W kwietniu 1945 r. Frey-Bielecki został mianowany szefem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie. Awansowany do stopnia majora⁵, objął urząd w fazie kształtowania się jego struktur. Ze względu na silny ośrodek konspiracji zbrojnej i innych struktur podziemia niepodległościowego krakowskim WUBP mógł kierować jedynie człowiek wysokiego zaufania Moskwy i partii komunistycznej, sprawdzony w działaniu i konsekwentny w realizacji zadań postawionych przez partię. Taką osobą niewątpliwie był Frey-Bielecki. Związany towarzysko z wieloma osobami z pierwszego szeregu polskich i międzynarodowych komunistów, miał mocną pozycję i pewność, iż podejmowane przez niego działania znajdą właściwą osłonę polityczną w Warszawie i Moskwie.

Urząd w Krakowie objął Frey-Bielecki w okresie likwidacji podziemia związanej z rządem polskim na uchodźstwie i zaostrzającej się walki politycznej mającej na celu wyeliminowanie z życia społecznego wywodzących się z nurtu niepodległej Polski ugrupowań pozostających w opozycji wobec partii komunistycznej. Na czas urzędowania Frey-Bieleckiego przypadło wiele głośnych wydarzeń, które w sposób szczególnie zapisały się w historii WUBP w Krakowie, ale też w historii Polski. Jedną z pierwszych spraw, z którą zetknął się Frey-Bielecki, było zabójstwo 21 kwietnia 1945 r. płk. Narcyza Wiatra „Zawojny” – komendanta VI Okręgu (Małopolska i Śląsk) Batalionów Chłopskich – przez funkcjonariuszy myślenickiego UB. Ten niezwykle popularny w środowisku chłopskim polityk został zastrzelony na krakowskich Plantach. Sprawcy mordu, podobnie zresztą jak jego mocodawcy, nigdy nie zostali ukarani, choć ich nazwiska były doskonale znane od samego początku. Ślady morderstwa skutecznie zatarto. Zabójców nagrodzono natomiast wysokimi odznaczeniami państwowymi. Sprawa zabójstwa „Zawojny” była elementem rozprawy z PSL i jednym z licznych mordów politycznych dokonanych na zlecenie PPR przez resort bezpieczeństwa. Mordy skrytobójcze, których ofiarą padli po wojnie działacze ludowi, nigdy do końca nie zostały wyjaśnione, a sprawców nie ukarano.

Niewyjaśniona dotąd pozostaje również rola Frey-Bieleckiego w zajściach antysemickich, jakie rozegrały się w 11 sierpnia 1945 r. na krakowskim Kazimierzu. Trwające całą noc i ranek ekscesy i grabieże, dokonywane przez owdładnięty amokiem agresywny tłum w do niedawna żydowskiej dzielnicy Krakowa, stłumiono siłą milicji i wojska dopiero po kilkunastu godzinach. Brak odpowiedniej reakcji ze strony WUBP spowodował, iż doszło do odrażających aktów brutalności zaledwie parę

⁵ Uchwała nr 15 z 2 maja 1945 r., Dziennik Personalny MBP 1945, nr 1. W tym samym dniu na stopień majora UB awansowani zostali również: kpt. Józef Czapliski i kpt. Stanisław Imiołek, poprzednik Frey-Bieleckiego na stanowisku szefa WUBP w Krakowie.

miesiące po eksterminacji narodu żydowskiego przez niemieckich okupantów. Fakt, że podobne wydarzenia – na mniejszą skalę – miały miejsce w tym czasie w innych miejscowościach, może wskazywać na element prowokacji ze strony organów bezpieczeństwa. Kwestia ta pozostaje niewyjaśniona.

Szczególną rolę odegrał Frey-Bielecki w tłumieniu patriotycznych wystąpień młodzieży 3 maja 1946 r. w Krakowie. Osobiście dowodził akcją, w której użyto przeciwko demonstrantom ostrej amunicji, strzelając na postrach z karabinu maszynowego. WUBP w Krakowie aresztował wtedy ponad 1000 osób, w tym ok. 800 studentów uczelni krakowskich. Podejmowane przez Frey-Bieleckiego działania nie uspokoiły jednak atmosfery i nie zapobiegły wystąpieniom antyrządowych, jakie miały miejsce w tych dniach w Krakowie. Sam Frey-Bielecki był zwolennikiem zdecydowanych działań w stosunku do uczestników zająć, o czym świadczyć może jego wypowiedź 21 czerwca 1946 r. na spotkaniu ze studentami krakowskich uczelni z udziałem premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego: „UB to nie jest klub dyskusyjny. Musimy i będziemy niszczyć czynniki antyrządowe, faszystowskie”.

Na czas pełnienia funkcji przez Jana Frey-Bieleckiego przypada również powstanie i działalność Komisji Likwidacyjnej b. Armii Krajowej, która była formą pacyfikacji podziemia zbrojnego, rosnącego w siłę pod wpływem aresztowań i represji dokonywanych przez aparat bezpieczeństwa i NKWD. Dla wielu młodych żołnierzy komisja otwierała drogę powrotu do normalnego życia, ale jak się okazało, były to pozory. Większość ujawnionych trafiła wkrótce do aresztów i więzień. Intencje UB w odniesieniu do akcji ujawnienia ilustrują raporty dzienne dotyczące jej przebiegu, a także późniejsze losy wielu żołnierzy AK.

Niewątpliwie najważniejszym odcinkiem aktywności J. Frey-Bieleckiego jako szefa WUBP w Krakowie była walka z silnym w województwie krakowskim podziemiem niepodległościowym, przede wszystkim – o czym sam wielokrotnie pisał – z oddziałem Józefa Kurasia „Ognia”, legendarnego partyzanta działającego na Podhalu, który po wejściu Sowieców został na krótko szefem UB w Nowym Targu, by później z całą zawziętością toczyć wojnę z podległymi Frey-Bieleckiemu strukturami WUBP w Krakowie.

Omawiając działalność Jana Frey-Bieleckiego jako szefa WUBP w Krakowie, nie sposób pominąć kwestii rozwoju i funkcjonowania podległego mu aparatu bezpieczeństwa. To za jego kadencji ukształtowała się właściwa struktura urzędu i rozwinęły w powiatowych urzędach bezpieczeństwa publicznego sekcje do walki z bandytyzmem (np. w Myślenicach kierował nią Franciszek Ostafin, w Chrzanowie – Franciszek Szlachcic itp.), które przyjęły na siebie ciężar bieżącej walki z podziemiem niepodległościowym.

Istotnym „wzmocnieniem” działań WUBP i Frey-Bieleckiego osobiście była działalność sowieckich doradców. Szefem grupy doradców był płk Woroncow, a jakiś czas później płk Złobin, którzy kontrolowali funkcjonowanie urzędu i pilnowali, by rozwijał się zgodnie z sowieckim modelem aparatu bezpieczeństwa. W praktyce sowieccy doradcy w tym czasie decydowali o wszystkich kluczowych posunięciach szefa WUBP w Krakowie i podległych mu PUBP. Same struktury działającego

w Krakowie NKWD miały liczne tajne areszty i więzienia. Z zachowanych raportów podziemia wynika, iż organizowały również wywózki aresztowanych w głąb Związku Radzieckiego. Działo się to przy aktywnym wsparciu podległych Frey-Bieleckiemu sił bezpieczeństwa.

Działalność Jana Frey-Bieleckiego jako szefa WUBP w Krakowie budziła wiele wątpliwości również w samym MBP. Wydarzenia 3 maja 1946 r. i liczne przypadki nieprawidłowości w funkcjonowaniu podległych mu struktur przyspieszyły zapewne decyzję o odwołaniu go z funkcji szefa WUBP w Krakowie. Od 25 sierpnia do 1 października 1946 r. przebywał na urlopie wypoczynkowym, po czym przeniesiono go do dyspozycji Biura Personalnego MBP. Ostatecznie z MBP zwolniono go 10 października 1946 r. i przekazano do dyspozycji Departamentu Personalnego Wojska Polskiego. Zanim jednak w końcu lipca 1946 r. Frey-Bielecki odszedł z UB w Krakowie, do kierowanego przezeń urzędu przybyła ekipa pod kierownictwem Józefa Światły, który został później zastępcą szefa WUBP w Krakowie. Podjęła ona gruntowną kontrolę funkcjonowania urzędu i postępowania samego komendanta. Wiele wskazuje na to, iż przeciwko Frey-Bieleckiemu prowadzono wewnętrzne dochodzenie⁶. Karierę w MBP zakończył w stopniu podpułkownika bezpieczeństwa.

W październiku 1946 r. Frey-Bielecki został przeniesiony na własną prośbę do lotnictwa wojskowego. Skierowano go do Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie na kurs dowódców pułków lotniczych. Po jego ukończeniu w lipcu 1947 r. otrzymał stanowisko zastępcy dowódcy pułku ds. pilotażu w 3. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego. W trzy miesiące później objął dowództwo pułku. Od 20 grudnia 1948 r. był dowódcą 1. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa”. Funkcję tę pełnił do 1 sierpnia 1949 r. Od sierpnia tego roku do 31 lipca 1951 r. studiował w Lotniczej Akademii Wojskowej w Związku Radzieckim, po ukończeniu której powierzono mu obowiązki dowódcy 7. Dywizji Lotnictwa Myśliwskiego w Krakowie (12 listopada 1952 r. został formalnie dowódcą tej dywizji).

2 sierpnia 1954 r., w związku z odkomenderowaniem do Związku Radzieckiego gen. bryg. Czeriomuchina, dotychczasowego dowódcy 3. Korpusu Lotnictwa Myśliwskiego, Jan Frey-Bielecki objął dowództwo korpusu. Już jako gen. bryg. LWP, na wniosek gen. broni J. Turkiela – dowódcy Wojsk Lotniczych, został wyznaczony pomocnikiem dowódcy wojsk lotniczych ds. lotnictwa myśliwskiego, a później p.o. zastępcą dowódcy wojsk lotniczych i obrony przeciwlotniczej obszaru kraju. Od 1 sierpnia do 30 października 1956 r. pełnił funkcję dowódcy 3. Korpusu Lotnictwa Mieszanego, a następnie do 30 kwietnia 1962 r. kolejno funkcje: zastępcy dowódcy wojsk lotniczych i obrony przeciwlotniczej kraju oraz dowódcy WL i OPL kraju. Od 30 kwietnia 1962 r. do zwolnienia z wojska 4 lipca 1963 r. był głównym inspektorem lotnictwa. Z wojska odszedł w stopniu generała dywizji pilota na skutek decyzji Biura Politycznego KC PZPR. Pomimo pozytywnych opinii o merytorycznej działalności Jana Frey-Bieleckiego powołana przez BP KC PZPR pod kierownic-

⁶ Wskazuje na to choćby dopisek: Spr. doch. nr 1954/46 na karcie ewidencyjnej współpracownika Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego należącej do J. Bieleckiego (Archiwum WUSW w Krakowie, odpis w zbiorach autora).

Biogramy

twem gen. F. Urbanowicza komisja sformułowała szereg zarzutów natury politycznej. Wraz z Frey-Bieleckim z dowództwa lotnictwa odeszło wielu związanych z nim oficerów.

W okresie służby wojskowej Jan Frey-Bielecki był inwigilowany przez Zarząd Informacji Wojskowej. 5 stycznia 1952 r. Okręgowy Zarząd Informacji nr IX w Warszawie podjął postanowienie o zaprowadzeniu teczki kontrolno-obszernyjnej na wówczas pułkownika Frey-Bieleckiego. Do 1965 r., kiedy zaprzestano inwigilacji, Zarząd Informacji podejmował wiele działań przeciwko Frey-Bieleckiemu, które zapewne stały się również jedną z poważnych przyczyn zwolnienia go z wojska.

W latach 1957–1965 (przez dwie kadencje) Jan Frey-Bielecki był posłem na Sejm PRL z Warszawy, a następnie z Rybnika na Śląsku i delegatem na II (1954) i III (1959) Zjazd PZPR. Ponadto do 1963 r. był prezesem Zarządu Głównego Aeroklubu PRL. Po odejściu z wojska ukończył przerwane wojną studia na Politechnice Warszawskiej. W 1968 r. uzyskał stopień magistra inżyniera na Wydziale Lotniczym PW ze specjalnością osprzęt i automatyka lotnicza. Był członkiem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, działał m.in. w środowisku Byłych Żołnierzy GL i AL.

Odnznaczony wieloma odznaczeniami polskimi, m.in. Krzyżem Grunwaldu III kl. (12 X 1958), Orderem Odrodzenia Polski V kl. (10 X 1954), Krzyżem Partyzanckim 1939–1945 (26 XI 1953), Srebrnym Medalem „Siły Zbrojne” (12 X 1957), Medalem Zwycięstwa i Wolności (9 V 1946), Medalem 10-lecia PRL (17 I 1955), oraz sowieckimi: Medalem „Za Zwycięstwo nad Niemcami” (1956) i Medalem Partyzantów Wojny Ojczyźnianej (1946).

Jan Frey-Bielecki zmarł 28 czerwca 1994 r. Pogrzeb odbył się 6 lipca 1994 r. na cmentarzu Powązki Wojskowe w Warszawie.

Źródła: CAW, Akta osobowe Jana Ludwika Frey-Bieleckiego, sygn. 1624/78-66 (fotografia), AIPN, 00220/23, Teczka materiałów dot. gen. dyw. rez. J. Frey-Bieleckiego; CBW, Kolekcja gen. J. Frey-Bieleckiego, sygn. Rps. 546; Archiwum WUSW Kraków, Archiwum WIN-u, t. 20, 33; *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956*, Warszawa 1994; *Bijące serce partii. Dzienniki Personalne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, red. A.K. Kunert, R. Stolarski, Warszawa 2001; E. Banasikowski, *Na zew Ziemi Wileńskiej*, Warszawa–Paryż 1990, s. 69–72; Z. M. Grunt-Mejer, *Partyzancka Brygada „Kmicica”*. Wileńszczyzna 1943 r., Bydgoszcz 1997; cz. Brzoza, *3 Maja 1946 w Krakowie*, Kraków 1996; M. Chęciński, *Ludowe Wojsko Polskie przed i po Marcu 1968 r.*, „Zeszyty Historyczne” 1978, nr 44; A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.*, Warszawa 2000; J. Dańko, R. Feluś, *3 Maja 1946 r. w Krakowie. Postscriptum do wywiadu z szefem krakowskiej bezpieki – gen. Janem Frey-Bieleckim*, „Dziennik Polski”, 16–17 III 1991; J. Dańko, R. Feluś, *Szef „bezpieki”*. Z generałem Janem Frey-Bieleckim, byłym szefem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie rozmawiają..., „Dziennik Polski”; B. Dereń, *Józef Kuraś „Ogień” – partyzant Podhala*, Warszawa 2000; *idem, Polskie Stronnictwo Ludowe w Krakowskim 1945–1947*, Warszawa 1998; H. Juchniewicz, *Polacy w radzieckim ruchu partyzanckim 1941–1945*, Warszawa 1975; T. Kmiecik, *Polskie lotnictwo wojskowe w latach 1945–1962. Organizacja, szkolenie i problemy kadrowe*, Warszawa 1999; L. Kowalski, *Generałowie*, Warszawa 1992; *Listy*

do pierwszych sekretarzy, Warszawa 1994; W. Mazowiecki, *Wydarzenia 3 Maja 1946 r.*, Warszawa 1998; P. Misior, *Żegnaj majowa jutrzeńko*, cz. 2, „Gazeta Krakowska”, 2–3 V 1996; R. Nazarewicz, *Razem na tajnym froncie. Polsko-radzieckie współdziałania wywiadowcze w latach II wojny światowej*, Warszawa 1983; *Nekrologi*, „Trybuna”, 2–3 VII 1994; „Życie Warszawy”, 2 VII 1994; T. Pióro, *Armia ze skazą*, Warszawa 1994; *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1944–1945*, Warszawa 1992; T. P. Rutkowski, *Frey-Bielecki Jan*, *Encyklopedia „Białych Plam”*, Radom 2001, t. VI, s. 207–209; *Więzień „bezpieki” Stanisław Dąbrowa-Kostka komentuje*, „Dziennik Polski”; Z. Zblewski, *Między wolną Polską a „siedemnastą republiką”*, Kraków 1998.